

***Sygn. akt I C 128/13***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2014 roku

***Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny w następującym składzie:***

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Protokolant: sekr. Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) S.A. w (...) Centrum (...) w Ł.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w (...) Centrum (...) w Ł. na rzecz powódki E. G. kwotę 40 000 (trzydzieści tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami dnia 17 marca 2012 r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w (...) Centrum (...) w Ł. na rzecz powódki E. G. kwotę 2 175,25 (dwa tysiące sto siedemdziesiąt pięć 25/100) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje zwrócić powódce niewykorzystaną część zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 97/2013 w kwocie 166,50 (sto sześćdziesiąt sześć 50/100) złotych.

Sygn. akt I C 128/13

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Sieradzu w dniu 27 maja 2013 roku powódka E. G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego (...) SA w W. kwoty 80.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, z ustawowymi odsetkami od 17 marca 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i zasądzenia od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych.

***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 13 lutego 2009r. w Ł. na ulicy (...), kierujący samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) M. G. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do warunków, w jakich ruch się odbywał, utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez P. J., czym nieumyślnie spowodował wypadek drogowy, w którym pasażer samochodu C. (...) M. K. doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem po przewiezieniu do szpitala.

(niesporne, odpis wyroku – k. 6-7)

Sprawca wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA w W..

(niesporne)

E. G. znała M. K. od wielu lat. Początkowo łączyły ich relacje koleżeńskie, po pewnym czasie stali się sobie bliscy. Spędzali ze sobą bardzo dużo czasu, rozumieli się, dobrze się czuli w swoim towarzystwie. Powódka miała 3 letniego syna z poprzedniego związku, którego jej nowy partner zaakceptował. Po pewnym czasie – w 2006r. zamieszkali razem i zaczęli prowadzić wspólne gospodarstwo domowe. Był to bardzo szczęśliwy okres w życiu powódki. M. K. pomagał jej w opiece nad synem, traktował go jak własne dziecko. Związek został także zaakceptowany przez rodziców M. K., którzy pozostawali z powódką i jej dzieckiem w ciepłych relacjach. E. G. i jej partner mieli wiele planów na przyszłość. Chcieli się pobrać w lipcu 2009r., marzyli o kolejnym dziecku. Powódka darzyła swojego partnera głębokim uczuciem.

Wszelkie plany na przyszłość zniweczyła śmierć konkubenta. Powódka bardzo ją przeżyła, nie była przygotowana na to, że w jej życiu może zabraknąć tak ważnej osoby.

W jednej chwili wszystko przestało mieć znaczenie. Powódka brała udział w pogrzebie partnera, płakała często przez okres około sześciu miesięcy po jego śmierci, zarówno w obecności innych, jak i kiedy była sama. Odwiedzała i nadal odwiedza często grób M. K.. Brała udział w mszach. Zwyczajową żałobę utrzymywała przez okres roku.

Do dzisiaj powódka odczuwa wielką pustkę i tęsknotę. Okresowo bierze leki uspokajające. Nie korzystała i nie korzysta z pomocy psychologicznej lub psychiatrycznej.

E. G. ma obecnie 29 lat. Jest osobą stanu wolnego. Ma wykształcenie zawodowe. Od około 6 lat pracuje jako operator produkcji w firmie (...) w P.. Ma dobre relacje z najbliższą rodziną, utrzymuje z nią kontakty, także z rodzicami konkubenta oraz ze znajomymi.

U powódki nie występują symptomy zaburzeń funkcjonowania psychologicznego. Funkcjonuje efektywnie, adekwatnie do swojego wieku. Jest osobą zrównoważoną emocjonalnie, o względnej równowadze tendencji introwertywnych i ekstrawertywnych w osobowości i wysokim socjalizowaniu, prawidłowej wrażliwości emocjonalnej, dobrej odporności na sytuacje trudne.

(zeznania powódki – k. 39-40, opinia biegłej z zakresu psychologii M. B. – k. 42 – 46)

Powódka reprezentowana przez (...) S.A. w L. zgłosiła swoje roszczenia do (...) S.A. w W. z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmierci konkubenta, domagając się wypłat 100.000 złotych.

Decyzją z 16 marca 2012r. pozwany zakład ubezpieczeń przyznał na rzecz powódki kwotę 10.000 złotych, uznając roszczenia w pozostałym zakresie za bezzasadne.

(niesporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawała odpowiedzialność sprawcy wypadku na zasadzie art. 436 kc za szkody wynikające z śmierci M. K. w wypadku komunikacyjnym, a w konsekwencji ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej samoistnego posiadacza pojazdu na zasadzie art. 822 kc.

Należy uznać także za utrwalony w judykaturze pogląd, który podziela również Sąd w sprawie przedmiotowej, iż pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu 446 § 4 kc. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2005 r. (sygn. akt IV CK 648/04,

OSNC 2006/3/54), w polskim stanie prawnym nie istnieje legalna definicja pojęcia „rodziny”. Definiując to pojęcie można użyć takich kryteriów jak: pokrewieństwo, małżeństwo, przysposobienie, powinowactwo, rodzina zastępcza i pozostawanie we wspólnym gospodarstwie domowym. Można zatem zaaprobować definicję rodziny jako najmniejszej grupy społecznej, powiązanej poczuciem bliskości i wspólności, osobistej i gospodarczej, wynikającej nie tylko z pokrewieństwa.

Reasumując stwierdzić należy, iż powódka z uwagi na faktyczne zamieszkiwanie z M. K. we wspólnym gospodarstwie domowym i stworzenie z nim więzi zbliżonej do relacji małżeńskiej, była najbliższym członkiem jego rodziny uprawnionym do dochodzenia roszczeń określonych w art. 446 § 4 kc.

Na podstawie powołanego przepisu zrekompensowaniu podlega krzywda, której doznaje pokrzywdzony w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Krzywda moralna to pewnego rodzaju uszczerbek dotyczący subiektywnej sfery osobowości człowieka, którą jednak nie są objęte przeżycia poszkodowanego będące refleksem doznanej szkody majątkowej (tak Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 168). Obejmuje ona ból, udręczenie moralne, poczucie osamotnienia, straty, utrudnienia życiowe, konieczność zasadniczo odmiennego urzędzenia sobie życia, ograniczenie sfery korzystania z przyjemności (zob. Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 172,1. Dyka, *Zasady przyznawania i ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w razie naruszenia dobra osobistego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2001, z. 3, s. 612, J. Korzonek, I. Rosenbliith, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1934, s. 371). W literaturze wskazuje się, że wysokości zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową nie da się tak skrupulatnie określić jak przy wynagradzaniu szkody majątkowej. Niemniej jednak kwota zadośćuczynienia winna być tak oznaczona, by uwzględniała panujące stosunki społeczno-ekonomiczne w oparciu o kryteria doświadczenia i kolidujących ze sobą w danej sprawie interesów - bez aspiracji zapłaty jakiejś ceny cierpienia (Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne...*, s. 145).

Określając wysokość zadośćuczynienia w sprawie przedmiotowej, Sąd miał na uwadze okoliczności stwierdzone na podstawie zeznań powódki oraz niekwestionowanej opinii biegłej z zakresu psychologii, a mianowicie:

- śmierć M. K. wywołała u powódki stany emocjonalne typowe dla przeżywania żałoby po stracie bliskiej osoby, takie jak smutek, żal, poczucie straty, tęsknota, które wywarły głęboki wpływ na stan psychiczny E. G., zwłaszcza w początkowej fazie żałoby; poczucie straty było tym większe, że zmarły pełnił rolę ojca względem syna powódki, a w planach partnerzy mieli zawarcie związku małżeńskiego oraz posiadanie wspólnych dzieci;
- uczucia towarzyszące powódce w okresie żałoby nie miały charakteru patologicznego, nie były przejawem zaburzeń emocjonalnych, a typowymi emocjami wynikającymi z żalu po stracie bliskiej osoby;
- stan żałoby u powódki osiągnął aktualnie etap piąty; nastąpiło zajęcie się swoimi potrzebami, prawidłowy kontakt ze światem; powódka nadal będzie wspominała konkubenta, wspomnienie o jego śmierci będzie dla niej nadal przeżyciem bolesnym; poczucie straty bliskiej osoby zawsze będzie odczuwane jako smutne, przykre, ale siła tego uczucia wraz z upływem czasu maleje, co jak wykazuje diagnoza psychologiczna, pozwala na prawidłowe funkcjonowanie psychologiczne powódki w codziennym życiu – osobistym, społecznym oraz zawodowym;
- powódka nie wymagała terapii psychologicznej, ani leczenia psychiatrycznego;
- brak jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym lub psychiatrycznym u powódki.

Podsumowując zatem, z jednej strony rozmiar bólu i cierpienia psychicznego powódki po śmierci partnera była bardzo wysoki, z drugiej zaś, dzięki młodemu wiekowi – 29 lat i swoim predyspozycjom osobowościowym, E. G. podolała tym silnym obciążeniom emocjonalnym i potrafi obecnie prawidłowo funkcjonować w życiu codziennym, zachowując perspektywę na stworzenie satysfakcjonującego związku z inną osobą w przyszłości.

Mając wskazane okoliczności na uwadze, Sąd uznał, że kwota 50.000 złotych jest adekwatna do rozmiaru krzywdy powódki, a zatem po potrąceniu sumy już wypłaconej – 10.000 złotych, zasądzeniu podlegała kwota 40.000 złotych.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc. Świadczenie ubezpieczyciela ma charakter terminowy. Zakład ubezpieczeń jest obowiązany je spełnić w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 kc). Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 kc). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością, co w sprawie przedmiotowej nie miało miejsca. Pozwany nie kwestionował, że nastąpiło zawiadomienie o wypadku i następnie zgłoszenie roszczenia przez powódkę, a do wydania decyzji z 16 marca 2012r. wszystkie okoliczności sprawy zostały wyjaśnione. Stąd też zasadność zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, zgodnie z żądaniem, począwszy od 17 marca 2012r.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc, dzieląc je pomiędzy strony po połowie, stosownie do wyniku sprawy.

Koszty poniesione przez powódkę to:

- opłata od pozwu – 4.000 złotych,
- zaliczka na pokrycie wynagrodzenia biegłego – 333,50 złotych,
- wynagrodzenie pełnomocnika – wg stawki minimalnej – 3.600 złotych,
- opłata od pełnomocnictwa – 17 złotych.

Koszty poniesione przez pozwanego:

- wynagrodzenie pełnomocnika – wg stawki minimalnej – 3.600 złotych,

Łączne koszty zatem to 11.550,50 złotych, z czego połowę stanowi suma 5775,25 złotych. Koszty poniesione przez powódkę przekroczyły tę kwotę o 2,175,25,50 złotych, która podlegała zasądzeniu od pozwanego.

Wysokość wynagrodzenia określono na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Zgodnie z § 2 rozporządzenia, zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty stanowią stawki minimalne. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Sprawa niniejsza nie była skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, a nakład pracy pełnomocników nie przekraczał przeciętnego. Pełnomocnicy ograniczyli się do napisania pozwu (pełnomocnik powódki) i odpowiedzi na pozew (pełnomocnik pozwanego) oraz uczestnictwa w dwóch rozprawach. Sąd nie znalazł zatem podstaw dla określenia wynagrodzenia pełnomocników stron zgodnie z ich żądaniem na podwójną stawkę minimalną.